

KONSPEKT Z DRAMY

Temat: W krainie smoków - - nabywanie umiejętności rozróżniania i nazywania stanów emocjonalnych odczuwanych przez ludzi w różnych sytuacjach

Cele:

- nabywanie umiejętności rozróżniania i nazywania stanów emocjonalnych odczuwanych przez ludzi w różnych sytuacjach;
- rozwijanie umiejętności empatii;
- umiejętność współpracy w grupie;
- uczenie się rozwiązywania problemów z wyeliminowaniem zachowań opartych na agresji i przemocy;
- rozwijanie wyobraźni, twórczego myślenia;
- poznanie sposobów samokontroli własnego zachowania;

"W krainie smoków"

Od wielu lat w krainie Smoków królował Drapieżnik I. Początkowo był władcą bardzo uprzejmym i dobrym dla Smoków, swych poddanych. Ale powoli nabrał straszliwego przyzwyczajenia. Od czasu do czasu, w porze obiadowej, jego straszne pazury zaczynały go swędzić w sposób nie dający się opanować. Drapieżnik I maskował się wówczas dobrze, żeby nikt nie mógł rozpoznać go w zaułkach ciemnych ulic. Wysuwał swe pazury i hyc! Pożerał jednego małego smoka tu, innego tam. Było to okropne, ale Drapieżnik I nie potrafił opanować swędzenia swoich pazurów.

Po każdym takim haniebnym wykroczeniu władca krył się w najciemniejszych zakątkach lasu płakał, i rozpaczał:

- Jestem ostatnim głupcem! Dlaczego pożarłem te małe smoki, które nic mi złego nie zrobiły? Następnym razem już tak nie uczynię.

Ale później znów postępował tak samo.

Trudno jest być królem

Wreszcie pewnego dnia Drapieżnik I postanowił obciąć sobie pazury. Zrobiono specjalne nożyce (naturalnie ze złota, gdyż król jest zawsze królem), którymi jeden z giermków obcinał królewskie pazury, gdy tylko zaczynały się wysuwać.

Zaczęła się nowa epoka dla całej smoczej krainy. Bez pazurów Drapieżnik stał się wegetarianinem, nie wychodził więcej w nocy, nie napadał na nieostrożne małe smoki, nauczył się

grać na pianinie i pić rumianek. Nigdy dotąd mieszkańcy nie byli tak szczęśliwi. Małe smoki tańczyły, śpiewały i bawiły się na ulicach aż do zmierzchu, nawet deszcz padał jedynie w nocy. Ale niestety! Pewnego sobotniego poranka złote nożyce, którymi obcinano pazury króla, gdzieś się zgubiły. Pazury Drapieżnika I zaczęły rosnąć błyskawicznie. Trzeba było koniecznie znaleźć te nożyce, w przeciwnym razie...

Gdy cały dwór gorączkowo poszukiwał nożyc, premier posłał mysz książkową, by przeczytała jakąś historię, która by uspokoiła Drapieżnika I.

- Dość myszko, mam już dosyć! Chce mi się jeść, a poza tym bardzo mnie swędzą pazury! Przybył zaaferowany giermek z 125 parami bardzo mocnych nożyc. Próbował wielokrotnie, ale żadne nie były w stanie obciąć pazurów jego wysokości. Kucharze przygotowali najlepsze dania i wszystko to, co lubił Drapieżnik I. Ale on ciągle patrzył na pazury, które groźnie wysuwały się i mówił:

- Och, czuję, że znów rozpocznę łowy. Mam ochotę na ładnego, kruchego małego smoka! Znajdźcie moje nożyce, albo zjem was wszystkich! - ryczał.

Właśnie w tym momencie przez otwarte okno wskoczył do jadalni! - pewien mały sympatyczny smok. Wszystkich ogarnęło przerażenie! Natychmiast pazury Drapieżnika I wysunęły się, a jego łapy zaczęły posuwać się naprzód. Ale mały smok odważnie przemówił do króla:

- Nie rozumiem. Jesteś królem, a twoje pazury nie słuchają ciebie?

- Wszyscy mnie słuchają, a więc i moje pazury - odpowiedział niechętnie Drapieżnik I.

- A więc spróbuj je wciągnąć!

- Nie chce mi się - powiedział król i wyciągnął łapy.

- Widzisz, mam rację. Twoje pazury nie słuchają ciebie!

- Ach tak! Spójrz! - powiedział król i wciągnął pazury.

- Brawo! Widzisz, że to nic trudnego. Trzeba tylko chcieć! Teraz jesteś naprawdę królem!

Drapieżnik I zastanowił się przez chwilę.

- Masz rację, malutki. Ale trudno być królem swoich własnych pazurów! Mały smok wyciągnął z torby złote nożyce króla i powiedział:

- Znalazłem je królu, ale teraz już ich nie potrzebujesz.

Od tego dnia król nie kazał już sobie obcinać pazurów. Kiedy wysuwały się, mówił:

- Jestem królem swoich pazurów! Bądźcie posłuszne i schowajcie się natychmiast!

Odtąd wszystko układało się pomyślnie w krainie Smoków.

Przebieg zajęć:

I Powitanie

Grupa wita się wprowadzonym wcześniej rytuałem, może to być np. "Kichnięcie słonia".

1. Dzieci siedzą na podłodze w kręgu, na dywanie leżą odwrócone białe kartki (jedna więcej niż uczestników, aby był wzór) przedstawiające rysunki twarzy wyrażające np. zdziwienie, radość, smutek, spokój itp. Osoby kolejno losują karteczki, pokazują pozostałym i starają się określić rodzaj uczuć wyrażanych przez prezentowaną twarz. Uczniowie przypominają sobie sytuacje, którym mogły towarzyszyć omawiane emocje, konstruują krótką wypowiedź.

2. Wprawki dramatyczne - nauczyciel prosi uczniów, aby zastanowili się i powiedzieli lub odegrali, jakie emocje odczuwaliby, gdyby w pobliżu ujrzeli coś trudnego do zidentyfikowania, żyjącego, wydającego nieokreślone dźwięki i pachnącego siarką.

3. Gdy uczestnicy dojdą do wniosku, że to smok, nauczyciel dzieli uczniów do zadań i prosi o wyczarowanie tej postaci z przyniesionych materiałów:

- I grupa - głowa smoka,

- II grupa - tułów,
- III grupa - łapy i skrzydła,
- IV grupa - ogon.

W trakcie pracy nauczyciel prosi uczniów o określenie własnych uczuć, podjętych decyzji co do dalszego postępowania, opisywanie wyglądu smoka, próba określenia jego charakteru. Prowadzący dokłada do łap pazury. Wspólne sformułowanie wniosku, że co ładne i kolorowe, nie zawsze musi być bezpieczne i dobre.

II Bajka "W krainie smoków"

1. Opowiadanie improwizowane - prowadzący czyta lub opowiada I fragment bajki. (Od wielu lat w krainie... Ale niestety!). Nauczyciel użycza głosu smokowi leżącemu na dywanie, wkłada mu na głowę koronę i przedstawia: król Drapieżnik I.
2. Role dla uczniów, wywiad w rolach, ćwiczenia dramowe.
 - Wprowadzenie roli giermka - dialog króla z poddanym, który nie może znaleźć nożyc do obcinania pazurów
 - Zwołanie narady dworu. Nauczyciel prosi dzieci, by z pozycji podjętej roli (damy dworu, giermkowie, kucharze, bajkopisarze itp.) porozmawiały o tym, co dzieje się z królem i w ich zamku, co mogą zrobić, aby pomóc władcy i wszystkim smokom w królestwie.
3. Scenki - sprawdzenie efektywności rozwiązań, wybranych przez uczestników narady. Nauczyciel - smok - nie akceptuje pomysłów swoich poddanych, czasem stara się dopasować swoje zachowanie do ich potrzeb ale zaraz traci panowanie nad sobą.
4. Po wyjściu z ról omawiamy uczucia, które towarzyszyły odgrywanym postaciom. Wspólnie zastanawiamy się, jaki wpływ miały emocje na zachowanie bohaterów opowiadania i zgłaszane przez nich propozycje rozwiązania problemu.

III Rozwiązanie problemu zajęć

1. Odczytanie ostatniego fragmentu opowiadania (Właśnie w tym momencie przez okno...)
 - Sprowokowanie dyskusji:
 - Czy podobne problemy zdarzają się ludziom?
 - Czy trudno jest być "królem samego siebie?"
 - Co trzeba zrobić, żeby panować nad sobą?
2. Uczniowie uzupełniają indywidualnie i anonimowo plansze z niedokończonymi zdaniami:
 - Moje największe pazury to.....
 - Jestem królem swoich pazurów, bo.....
 - Chciałbym, żeby.....

IV Zakończenie

1. Miniwykład dotyczący agresji.
2. Konferencja pt. "Czy ludzie mogą panować nad własnym zachowaniem?". Praca w grupach
 - opracowanie recept (sposobów) radzenia sobie z emocjami wpływającymi negatywnie na zachowanie. Prezentowanie wyników swojej pracy na konferencji prasowej.

